

Rafał Kowalski

ORCID: 0000-0002-4707-5646

Uniwersytet Wrocławski, OIRP we Wrocławiu

Paweł Bury

ORCID: 0000-0002-4292-1225

Uniwersytet Wrocławski, OIRP we Wrocławiu

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.46.5>

Pokrzywdzony będący osobą najbliższą dla oskarżonego na tle regulacji art. 177 k.k.

Słowa kluczowe: pokrzywdzony, osoba najbliższa dla oskarżonego, przestępstwa ścigane na wniosek

Keywords: aggrieved party, the person most closely related to the accused, offences prosecuted on complaint

Abstrakt: Przedmiotem rozważań zawartych w niniejszym artykule jest pojęcie „osoby najbliższej”, o którym mowa w art. 115 § 11 k.k.¹ W opracowaniu przedstawiono prezentowane w orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym sposoby rozumienia tego terminu oraz poddano je ocenie, wskazując na mankamenty i zalety poszczególnych ujęć. Powyższa analiza nie jest przy tym oderwana od praktycznych aspektów. Dokonuje się jej na tle czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. Jeżeli bowiem pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa dla oskarżonego, ściganie tego przestępstwa następuje na jej wniosek. Od prawidłowego ustalenia, czy pokrzywdzonemu można przypisać przymiot osoby najbliższej, uzależniona jest tym samym możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Ze ściganiem czynu z art. 177 § 1 k.k. na wniosek pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą wiążą się również pewne implikacje w aspekcie procesowym związane między innymi z określeniem miarodajnego momentu dla wymogu uzyskania wniosku o ściganie czy wpływem postępowania karnego na postępowanie w sprawach o wykroczenia.

The aggrieved party as the person most closely related to the accused under the provisions of article 177 of the Criminal Code

Abstract: The subject of the considerations contained in this article is the concept of „the person most closely related”, as referred to in Article 115 § 11 of the Criminal Code. The study presents the ways of understanding this term presented in the jurisprudence and legal literature, and also

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm., dalej: k.k.).

evaluates them, pointing out the shortcomings and advantages of each approach. The above analysis is not detached from practical aspects. It is made against the background of the criminal act under Article 177 § 1 of the Criminal Code. After all, if the aggrieved party is only the person most closely related to the accused, the prosecution of this crime is carried out at his complaint. On the correct determination of whether the aggrieved party can be considered a person most closely related, the possibility of holding the perpetrator criminally responsible for the committed act is thus dependent. With the prosecution of an act under Article 177 § 1 of the Criminal Code at the complaint of the aggrieved party who is the person most closely related, there are also some implications in procedural terms related to, among other things, the determination of the authoritative moment for the requirement to obtain a complaint for the prosecution or the impact of criminal proceedings on misdemeanor proceedings.

Wprowadzenie

Na samym wstępie — przed przejściem do zasadniczych rozważań — przypomnieć trzeba, że w myśl art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą są małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub tym samym stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. O ile stosunek oparty na więzi rodzinnej ma charakter obiektywny, a jego wykazanie nie następuje większych trudności, o tyle relacja wspólnego pożycia podlega sądom wartościującym i dla jej przyjęcia niezbędne jest poczynienie stosownych założeń.

W ugruntowanym orzecznictwie przyjmowano, że elementami wspólnego pożycia w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. są wspólne pożycie psychiczne i fizyczne, wspólnota ekonomiczna i trwałość związku — wskazane elementy mają bowiem świadczyć, że pomiędzy dwiema osobami zachodzi taki związek, który od związku małżeńskiego różni się tylko brakiem jego legalizacji². Przy czym o trwałości wspólnego pożycia można mówić także wtedy, gdy związek istnieje przez krótki czas, ale jego dotychczasowe cechy wskazują, że związek ten ma trwać nadal, a osoby żyjące w tym związku zamierzają w nim pozostawać³. Co do zasady przez tak definiowane wspólne pożycie rozumiano tradycyjnie konkubinaty pomiędzy osobami płci odmiennej, a więc współżycie analogiczne do małżeńskiego. Niemniej od wymogu tego odstąpiono wyraźnie w najnowszym orzecznictwie, zaznaczając:

Zawarty w art. 115 § 11 k.k. zwrot „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” określa osobę, która pozostaje z inną osobą w takiej relacji faktycznej, w której pomiędzy nimi istnieją jednocześnie więzi duchowe (emocjonalne), fizyczne oraz gospodarcze (wspólne gospodarstwo domowe). Ustalenie istnienia takiej relacji, tj. „pozostawania we wspólnym pożyciu”, jest możliwe także wtedy, gdy brak określonego rodzaju więzi jest obiektywnie usprawiedliwiony. Odmiennosc płci

² Zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1975 roku, V KR 203/75 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1988 roku, I KR 50/88. Zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2010 roku, V KK 296/09 i przywołane tam szeroko orzecznictwo i piśmiennictwo.

³ Zob. szerzej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1975 roku, V KR 203/75.

osób pozostających w takiej relacji nie jest warunkiem uznania ich za pozostających we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.⁴

W piśmiennictwie zastrzega się, że ze względu na różne istotne przyczyny poszczególne elementy wspólnego pożycia mogą występować w różnym natężeniu, a nawet czasowo nie zachodzić⁵. Jak już była o tym mowa powyżej, ustalenie pozostawania we wspólnym pożyciu będzie co do zasady możliwe także wtedy, gdy brak określonego rodzaju więzi jest obiektywnie usprawiedliwiony. Mogą się zatem zdarzyć sytuacje, gdy dana więź zostanie na jakiś czas zerwana lub utrzymywanie jej nie będzie możliwe. W konsekwencji każdorazowo przy ustalaniu występowania wspólnego pożycia należy uwzględnić zwyczajowe trudności, jakie może ono napotykać w podobnych relacjach w związkach zalegalizowanych prawnie⁶. Należy zauważyć, że przepis art. 115 § 11 k.k. nie wprowadza żadnych przesłanek, które różnicowałyby wspólne pożycie ze względu na charakter związku.

Elementem wspólnego pożycia, który wymaga szerszego omówienia, jest więź fizyczna odnosząca się do sfery życia intymnego. Przyjmuje się, że pewne okoliczności, niewynikające ze wzajemnych, negatywnych stosunków pomiędzy partnerami, na przykład podeszły wiek, choroba czy wyjazd, mogą usprawiedliwiać zaniechanie współżycia fizycznego i w takiej sytuacji brak więzi fizycznej nie będzie stał na przeszkodzie stwierdzeniu wspólnego pożycia⁷. Wspólnego pożycia ma nie przekreślać więc czasowy brak występowania wspólnej relacji fizycznej spowodowany wyjazdem partnera w celach zarobkowych za granicę, nieporozumieniami lub przeszkodami zdrowotnymi⁸. Niekiedy całkowity brak więzi fizycznej nie będzie wykluczał wspólnego pożycia.

Za przytoczonymi wyżej stanowiskami można przyjąć, że więź fizyczna jest istotną cechą wspólnego pożycia, ale w pewnych warunkach, usprawiedliwionych obiektywnymi okolicznościami, nie jest wymagane jej każdorazowe występowanie, aby móc stwierdzić istnienie pomiędzy partnerami wspólnego pożycia. Niemniej jednak powstaje istotna wątpliwość, czy więź fizyczna jest w ogóle elementem konstytutywnym wspólnego pożycia.

W naszej ocenie, uwzględniając współczesne realia życia społecznego i jego dynamiczne zmiany, pojęcie „wspólnego pożycia” należy obecnie rozumieć szeroko. Tym samym nie ma uzasadnionych powodów, aby za element konstytutywny wspólnego pożycia uznawać istnienie więzi fizycznej. Okoliczności tej nie powinno się absolutyzować, tak jak to czyniono w orzecznictwie i piśmiennictwie.

⁴ Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 roku, I KZP 20/15.

⁵ Zob. szerzej S. Hypś, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, art. 115, s. 889.

⁶ Zob. szerzej *ibidem*.

⁷ Zob. szerzej P. Daniluk, *Wspólne pożycie jako pojęcie karnoprawne*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 6, s. 18 i przywołane tam piśmiennictwo.

⁸ Zob. szerzej S. Hypś, [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 889.

Elementem wspólnego pożycia nie jest zatem istnienie fizycznego współżycia. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że utrzymywanie więzi fizycznej może nawet nie być możliwe wskutek choroby, inwalidztwa czy podeszłego wieku. Nie powinno być jednak wątpliwości, że mimo braku więzi fizycznej występuje wówczas pomiędzy partnerami wspólne pożycie. Ponadto wymóg istnienia współżycia fizycznego w nieuzasadniony sposób wykluczałby możliwość przyjęcia wspólnego pożycia osób nieodczuwających w ogóle pociągu z uwagi na orientację aseksualną. Wymóg współżycia fizycznego oznaczałby poza tym, że wspólne pożycie mogłoby być utożsamiane wyłącznie z konkubinatem. Przepis art. 115 § 11 k.k. nie daje jednak ku temu podstaw. W doktrynie można więc spotkać poglądy słusznie negujące utożsamianie wspólnego pożycia z konkubinatem. Zgodnie z nimi wspólne pożycie odznacza się występowaniem określonej więzi psychicznej, prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego oraz trwałością pożycia, a przy tym konstytutywnymi elementami wspólnego pożycia nie są współżycie fizyczne i wspólne zamieszkiwanie, bez znaczenia pozostają również płeć i wiek osób⁹. W nauce zauważono też, że pod pojęciem „wspólnego pożycia” w grę mogą wchodzić relacje faktyczne, takie jak choćby związek między cudzym dzieckiem a rodziną¹⁰. W naszej ocenie stanowisko to jest w pełni słuszne i uwzględnia zróżnicowaną specyfikę stosunków istniejących pomiędzy ludźmi.

Uznanie, że więź fizyczna nie ma znaczenia dla istnienia wspólnego pożycia, eliminuje również, o czym nie można zapominać, pewne problemy praktyczne. Otóż konsekwencją przyjmowania, że więź fizyczna stanowi konstytutywną cechę wspólnego pożycia, której występowanie nie jest konieczne jedynie w warunkach usprawiedliwionych obiektywnymi okolicznościami, wymaga od organów procesowych czynienia stosownych ustaleń co do charakteru i elementów tego pożycia. Może to jednak być dalece utrudnione lub wręcz niemożliwe, co uwiadaczniają sytuacje wymienione przykładowo powyżej. Gdy dwie osoby deklarują pozostawanie we wspólnym pożyciu, ale jednocześnie wskazują, że nie utrzymują jakichkolwiek relacji fizycznych z uwagi na chorobę lub aseksualność, rodzi to po stronie organu konieczność weryfikacji tych twierdzeń i prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie. Niezbędne zwłaszcza okazać się może dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia, czy w danych okolicznościach stały lub czasowy brak występowania więzi fizycznej jest rzeczywiście obiektywnie usprawiedliwiony.

W odniesieniu do więzi gospodarczej (prowadzenie wspólnego gospodarstwa, wspólne zamieszkiwanie) przyjmuje się, że jej niewykonywanie z obiektywnych powodów (to jest niewynikających ze wzajemnych stosunków pomiędzy partnerami)

⁹ Zob. szerzej M. Płachta, *O prawie odmowy zeznań osoby najbliższej*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 10, s. 68–71.

¹⁰ Zob. szerzej P. Daniluk, *Wspólne pożycie...*, s. 8–9 i przywołane tam piśmiennictwo oraz S. Hypś, [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 890.

i akceptowanych przez partnerów bądź też traktowanych przez nich jako przejściowe (na przykład w związku z podjęciem pracy w innej miejscowości) może być usprawiedliwione i nie stanowi przeszkody dla stwierdzenia istnienia wspólnego pożycia¹¹. Więż ta może zostać na jakiś czas zerwana także w efekcie wyjazdu jednego z partnerów w celach innych niż zarobkowe.

Niemniej stałe wspólne zamieszkiwanie — podobnie jak więż fizyczna — nie jest naszym zdaniem konstytutywnym elementem wspólnego pożycia. Potwierdzeniem zaś tej tezy jest sama regulacja kodeksu karnego. Wskazać w tym miejscu należy, że ustawodawca wyraźnie rozróżnia pojęcie „pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą” (na przykład art. 177 § 3 k.k., art. 157 § 5 k.k.) od pojęcia „pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą zamieszkującą wspólnie ze sprawcą” (na przykład art. 157 § 4 k.k.). Nie jest więż dopuszczalna tego rodzaju wykładnia, że w zbiorze denotacji pojęcia „osoby najbliższej” w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. konieczny jest desygnat „wspólne zamieszkiwanie”, skoro w innych przepisach tej samej ustawy prawodawca celowo wprowadza wobec osoby najbliższej dodatkowy kwantyfikator „wspólnego zamieszkiwania ze sprawcą”. Na poziomie logiki formalnej nazwa „osoba najbliższa” nie zawiera więż w sobie, jako warunku koniecznego, desygnatu „wspólne zamieszkiwanie ze sprawcą”, jeśli w innych przepisach tej samej ustawy traktuje się tę okoliczność jako dodatkową przesłankę, od której zależy właściwa kwalifikacja tej osoby. Traktowanie jako synonimów określeń „pokrzywdzony będący osobą najbliższą” oraz „pokrzywdzony będący osobą najbliższą zamieszkującą wspólnie ze sprawcą” byłoby rażącym naruszeniem jednej z dyrektyw wykładni językowej tekstu prawnego — dyrektywy zakazu wykładni synonimicznej¹² jako jednej z podstawowych reguł egzegezy tekstu prawnego. Dyrektywa ta ma następujący sens: różnym zwrotom nie należy nadawać tego samego znaczenia. Treść tej dyrektywy została także wyrażona w regulacji § 10 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”¹³. Zgodnie z tą regulacją do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. Jednakowa wykładnia wskazanych pojęć byłaby w istocie nadaniem różnokształtnym zwrotom normatywnym tego samego (równoznacznego) znaczenia, co w sposób ewidentny naruszałoby zakaz wykładni synonimicznej jako jedną z podstawowych reguł wykładni norm prawa.

Uznać w konsekwencji należy, że czynienie wymogiem uznania za osobę najbliższą okoliczności stałego wspólnego zamieszkiwania przeczy zasadom logiki, zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego oraz jest oderwane od realiów

¹¹ Zob. szerzej P. Daniluk, *Wspólne pożycie...*, s. 18 i przywołane tam piśmiennictwo.

¹² Odnosnie do znaczenia i zastosowania tej dyrektywy zob. szerzej L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 117–119.

¹³ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 283).

rzeczywistości społecznej i krótkowzroczne. W praktyce wszak zjawisko życia partnerów w rozłączeniu równie często występuje w relacji małżeńskiej, kiedy — analogicznie — jeden z małżonków wyjechał w celach zarobkowych za granicę lub do innej miejscowości w kraju. Przejściowa, okresowa nieobecność partnera nie stanowi zatem przeszkody do podtrzymywania (istnienia) wspólnego pożycia.

O istnieniu wspólnego pożycia przesądzać będzie zatem przede wszystkim istnienie określonej więzi (wspólnoty) psychicznej (duchowej) — jest to element stały wspólnego pożycia, baza dla pozostałych więzi¹⁴. Jako więź duchową rozumie się wzajemne związki psychiczne oparte na dodatnich uczuciach. Nie chodzi oczywiście w tym miejscu o uczucia typowe dla relacji koleżeństwa czy przyjaźni, ale uczucia wyższe właściwe zwłaszcza dla stosunków rodzinnych. W nauce wskazuje się wszak, że więź duchowa to interpersonalna więź psychiczna mogąca charakteryzować się między innymi wzajemnymi uczuciami: lojalnością, miłością, przywiązaniem, szacunkiem, a także manifestowaniem tych uczuć¹⁵.

Na zakończenie tej części rozważań odnotować jeszcze trzeba, że zawężająca wykładnia pojęcia „osoby najbliższej” ignorowałaby — naszym zdaniem — funkcję przepisów uzależniających ściganie od złożenia wniosku przez pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą. Ich celem jest z kolei ochrona stosunków, jakie łączą pokrzywdzonego ze sprawcą, o czym będzie dalej jeszcze mowa. Nie można tracić tej okoliczności z pola widzenia, dokonując wykładni przepisu art. 115 § 11 k.k.

Wnioskowy tryb ścigania przestępstwa stypizowanego w art. 177 § 1 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 177 § 3 k.k., jeżeli pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 1 (spowodowanie wypadku w komunikacji) następuje na jej wniosek. Oznacza to, że przestępstwo to ma wówczas charakter względnie wnioskowy¹⁶.

Judykatura wskazuje przy tym, że występki określony w art. 177 § 1 k.k. — w przypadku gdy pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa — pozostaje przestępstwem wnioskowym również wtedy, gdy zostanie popełniony w warunkach art. 178 k.k. (popełnienie przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegnięcie z miejsca zdarzenia), ponieważ norma materialnoprawna z art. 178 k.k. nie zawiera

¹⁴ Zob. szerzej P. Daniluk, *Wspólne pożycie...*, s. 19.

¹⁵ Zob. szerzej *ibidem*, s. 17.

¹⁶ O podziale przestępstw ściganych na wniosek na przestępstwa bezwzględnie i względnie wnioskowe zob. szerzej T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1. *Komentarz do art. 1–467*, Warszawa 2014, s. 99–100. Przestępstwa bezwzględnie wnioskowe ścigane są na wniosek niezależnie od tego, jaki stosunek łączy sprawcę i pokrzywdzonego, podczas gdy przestępstwa względnie wnioskowe wymagają stosownego wniosku o ściganie tylko wówczas, gdy między sprawcą a pokrzywdzonym zachodzi szczególny stosunek.

znamion odrębnego typu przestępstwa, lecz określa okoliczności powodujące surowszą odpowiedzialność sprawców przestępstw z art. 177 k.k., którzy popełnili je w określonych warunkach¹⁷.

Przypomnieć także należy, że — zgodnie z przepisem art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.¹⁸ — nie wszczynają się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak jest wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Uzyskanie wniosku jest obowiązkiem procesowym spoczywającym co do zasady na oskarżycielu (por. art. 12 § 1a k.p.k.). Brak wniosku o ściganie jest natomiast bezwzględna przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., to jest jej wystąpienie winno skutkować uchYLENIEM orzeczenia, które zostałyby wydane w sprawie.

Doktryna stoi na stanowisku, że przy czynach ściganych na wniosek osoby najbliższej problem złożenia takiego wniosku aktualizuje się dopiero w chwili wykrycia sprawcy w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego do tej pory w sprawie i z urzędu¹⁹. Pokrzywdzony, który nie zna sprawcy przestępstwa, nie może świadomie zdecydować o potrzebie ścigania²⁰. Należy zatem przyjąć, że jeżeli w momencie przedstawiania zarzutu sprawca jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, choćby nie był nią w dacie czynu, to niezbędny jest dla jego ścigania wniosek pokrzywdzonego²¹. Uzasadnia się to faktem, że intencją ścigania na wniosek jest ochrona dobra rodziny, a przy podejmowaniu ścigania sprawy dobro takie już istnieje²². Poczynić jednocześnie trzeba w tym miejscu następujące zastrzeżenie — o ile w piśmiennictwie wskazuje się na ochronę dobra rodziny, o tyle jednak — w świetle wcześniejszych rozważań — przyjąć należy, że chodzi po prostu o ochronę relacji między osobami najbliższymi.

Na uwadze trzeba mieć również pogląd, że w przypadku ustalenia w toku postępowania sądowego dotyczącego przestępstwa względnie wnioskowego, że oskarżony stał się dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, konieczne jest zwrócenie się do pokrzywdzonego o złożenie oświadczenia, czy składa wniosek o ściganie, a w razie braku wniosku postępowanie należy umorzyć. Zaniechanie tych działań prowadzi do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.²³ Przyjmuje się bowiem, że chwilą istotną dla ustalenia, czy sprawca przestępstwa jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, jest nie tylko chwila popełnienia przestępstwa lub stwierdzenia, kto jest jego sprawcą, lecz także chwila ewentualnego powstania stosunku związanego z pojęciem „osoby najbliższej” również już w toku postępowania, byleby przed

¹⁷ Zob. szerzej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 roku, III KK 72/15.

¹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm., dalej: k.p.k.).

¹⁹ Zob. szerzej T. Grzegorzcyk, *Kodeks...*, s. 101.

²⁰ T. Grzegorzcyk, *Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych*, Łódź 1986, s. 236.

²¹ T. Grzegorzcyk, *Kodeks...*, s. 101.

²² Zob. szerzej *ibidem*.

²³ Zob. szerzej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 roku, II KK 56/08.

jego prawomocnym zakończeniem²⁴. Złożenie przez osobę najbliższą wniosku o ściganie jest więc warunkiem dopuszczalności postępowania aż do jego prawomocnego zakończenia. Nie można przy tym wykluczyć, że w toku prowadzonego postępowania pokrzywdzony stanie się dla oskarżonego osobą najbliższą nie tylko przez powstanie pomiędzy nimi określonej więzi rodzinnej²⁵, lecz także przez wystąpienie wspólnego pożycia. Pierwsza z sytuacji zdaje się jednak bardziej prawdopodobna w praktyce.

Dyrektywa uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego

Zgodnie z normą art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. przepisy tego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności.

Za poglądami doktryny wskazać zaś należy, że *ratio legis* art. 177 § 3 k.k. jest ochrona stosunków, jakie łączą pokrzywdzonego ze sprawcą²⁶. Stosunki te bez wątpienia będą zagrożone, gdy oskarżonemu zostanie przypisana odpowiedzialność karna. Ściganie przestępstw na wniosek pokrzywdzonego uzasadnia się też — jak była o tym mowa powyżej — ochroną dobra rodziny. W tym kontekście w literaturze zasadnie zauważa się:

Rezygnacja z trybu wnioskowego i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oskarżonego w ramach publicznoskargowego postępowania mogłoby w efekcie prowadzić do zwielokrotnienia krzywdy wynikającej nie tylko z samego faktu popełnienia przestępstwa, ale również ukarania osoby bliskiej. Ściganie niektórych przestępstw wbrew woli pokrzywdzonego — ze względu na ich okoliczności, rodzaj naruszonego dobra prawnego, a przede wszystkim osobę sprawcy — może powodować ujemne skutki w sferze osobistej i rodzinnej pokrzywdzonego i prowadzić do jego swoistej stygmatyzacji (tak J. Kosonoga, *Uzyskanie statusu osoby najbliższej [po popełnieniu przestępstwa ściganego na wniosek, [w:] Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2015*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016], s. 474). Tym samym — jak zasadnie wskazuje się w doktrynie — na istotę trybu wnioskowego należy spojrzeć holistycznie. Wniosek o ściganie jest *de facto* wyrazem woli pokrzywdzonego, aby sprawca poniósł odpowiedzialność karną, a odmowa jego złożenia lub cofnięcie wyrazem braku takiej woli²⁷.

W nauce prawa wskazuje się nadto, że ustawodawca, decydując się na wprowadzenie trybu ścigania przestępstw na wniosek, nie tylko dał wyraz nadrzędności

²⁴ Zob. szerzej *ibidem*.

²⁵ Tytułem przykładu można wskazać na przywołaną powyżej sprawę zawisłą finalnie przed Sądem Najwyższym (II KK 56/08), w której toku między oskarżonym a pokrzywdzoną powstał stosunek powinowactwa (pokrzywdzona została teściową oskarżonego).

²⁶ Zob. szerzej R.A. Stefański, *Wnioskowy tryb ścigania przestępstwa średniego wypadku drogowego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11–12, s. 37. Autor słusznie wskazuje, że stosunki łączące pokrzywdzonego ze sprawcą mogą być zagrożone także wtedy, gdy status osoby najbliższej powstanie dopiero w trakcie postępowania karnego.

²⁷ P. Gensikowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1. *Komentarz do art. 1–424*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, art. 12, s. 53–54.

interesu pokrzywdzonego nad interesem publicznym przejawiającym się potrzebą prawnokarnej reakcji państwa na przestępstwo, lecz także kierował się względami ochrony tej osoby przed wtórną wiktyimizacją²⁸.

Przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. a wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w.²⁹, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym w następstwie niezachowania należytej ostrożności, stanowiące znamię wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., jest w istocie etapem prowadzącym do skutku w postaci spowodowania wypadku, o którym mowa w art. 177 § 1 k.k. Na tym tle można przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego:

W czasie popełnienia [...] czynu, czyn ten stanowił natomiast wyłącznie tak zwany lekki wypadek drogowy, przewidziany w art. 145 § 1 k.k. z 1969 roku [obecnie art. 177 § 1 k.k. — R.K. i P.B.], i nie podlegał równoczesnemu zakwalifikowaniu jako wykroczenie określone w art. 86 § 1 k.w. Dla równoczesnego zakwalifikowania czynu jako występku i wykroczenia nie mógł być rozstrzygający fakt, że czyn ten wypełniał zarówno znamiona występuku określonego w art. 145 § 1 k.k., jak i wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 k.w., tzn. naruszał zasady bezpieczeństwa i powodował zagrożenie w ruchu drogowym. Pomiędzy przestępstwem określonym w art. 145 § 1 k.k. z 1969 r. a wykroczeniem przewidzianym w art. 86 § 1 k.w. zachodził bowiem jedynie zbieg pozorny. Kwalifikacja czynu stanowiącego przestępstwo określone w art. 145 § 1 k.k. z 1969 r., równocześnie jako wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 k.w., podlegała zatem, zgodnie z zasadą *lex consumens derogat legi consumptae*, wyeliminowaniu³⁰.

W omawianej sytuacji zachodzi więc jedynie pozorny zbieg przepisów, jako że znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. są jednocześnie znamionami przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Kwalifikacja czynu jako przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. wypełnia jego całą zawartość kryminalną. Konsekwencją tego jest to, że wykroczenie traci swój samodzielny byt, jest elementem okoliczności modalnych przestępstwa i zostaje objęte ramami postępowania karnego. Znamiona wykroczenia stanowią wcześniejszą fazę zachowania się sprawcy, które wyczerpuje znamiona przestępstwa.

Naturalną konsekwencją przyjęcia, że art. 177 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.w. pozostają w zbiegu pozornym, jest brak możliwości pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności zarówno za przestępstwo, jak i za wykroczenie. Nie występuje wszak wówczas idealny zbieg przestępstwa z wykroczeniem. Wyjaśniając różnicę

²⁸ Zob. szerzej A. Sakowicz, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020, art. 12, s. 81 i przywołane tam piśmiennictwo.

²⁹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku — Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 2119, dalej: k.w.).

³⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 roku, V KKN 466/00.

pomiędzy zbiegiem pozornym a zbiegiem idealnym, Sąd Najwyższy słusznie podkreślił:

Idealny zbieg przestępstwa z wykroczeniem, o którym mowa w art. 10 § 1 k.w. zachodzi wówczas, gdy jakiś element określający zabronione zachowanie nie należy do znamion dokonanego przestępstwa, przez co jakby wykracza poza znamiona tego przestępstwa, a przy tym element ten jest karalny jako wykroczenie. Wówczas element ten nie może być pochłonięty przez znamiona odnośnego przestępstwa właśnie z tej przyczyny, że do znamion tych w ogóle nie należy. Zbieg ten musi być przy tym rzeczywisty (realny), a nie jedynie pozorny, a wyeliminowaniu owej pozornej wielości ocen prawnych czynu służą reguły kolizyjne. Zbieg będzie pozorny, jeżeli czyn wypełnia znamiona przestępstwa, w którego opisie zawierają się wszystkie znamiona wykroczenia, a nadto jeszcze inne znamiona, czyli przestępstwa, i nie będzie pozorny, jeżeli część znamion wykroczenia w zachowaniu danej osoby nie wchodzi w sferę znamion przestępstwa, które zachowaniem tym dana osoba także popełnia (zob. na przykład T. Grzegorzczak, komentarz do art. 10 k.w., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, 2013, teza 2)³¹.

Jeżeli jednak z jakichś względów wszczęte zostałyby postępowanie karne o czyn z art. 177 § 1 k.k. i postępowanie wykroczeniowe o czyn z art. 86 § 1 k.w., to zachodzą wówczas podstawy do umorzenia drugiego z nich. W takim przypadku zachodzi inna okoliczność wyłączająca z mocy ustawy orzekanie (art. 5 § 1 pkt 10 k.p.w.³²). Hipotetycznie można by wówczas rozważać także umorzenie postępowania w sprawie o wykroczenie na podstawie dyspozycji normy art. 61 § 1 pkt 1 k.p.w. W myśl tej regulacji sąd może umorzyć wszczęte postępowanie także wtedy, gdy w sprawie o ten sam czyn, jako mający jednocześnie znamiona przestępstwa i wykroczenia, postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym lub toczy się postępowanie karne z oskarżenia publicznego. Przepis ten daje sądowi możliwość umorzenia postępowania w sprawie o wykroczenie z uwagi na niecelowość jego prowadzenia. Niemniej jednak, co wyraźnie podkreśla się w piśmiennictwie, opisane w art. 61 § 1 pkt 1 k.p.w. sytuacje nie należą do okoliczności wyłączających postępowanie (ujemnych przesłanek procesowych) — postępowanie jest tu w pełni możliwe i prawnie dopuszczalne, ale z określonych przyczyn nie jest celowe jego prowadzenie³³. Umorzenie postępowania wykroczeniowego z powołaniem się na art. 61 § 1 pkt 1 k.p.w. będzie dotyczyło idealnego zbiegu przestępstwa i wykroczenia³⁴.

Trzeba mieć jednak na względzie, że w literaturze prezentowany jest pogląd, że nie nastąpi zbieg pozorny art. 177 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.w, gdy nie dojdzie do ścigania sprawcy za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. z uwagi na brak wniosku o ściganie pochodzącego od pokrzywdzonego, którym jest osoba najbliższa —

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 roku, IV KK 447/16.

³² Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 roku — Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1124, dalej: k.p.w.).

³³ Zob. szerzej T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 243.

³⁴ Zob. szerzej *ibidem*, s. 244.

przyjmuje się, że w takiej sytuacji przestaje działać reguła wyłączenia wielości ocen w postaci zasady konsumpcji, a interes wymiaru sprawiedliwości wymaga, by brak wniosku o ściganie nie powodował bezkarności sprawcy za czyn, który wypełnia także znamiona wykroczenia³⁵. Podkreśla się nadto, że zasadniczo w kwestii kwalifikacji czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. należy kierować się zasadą konsumpcji, ale w tej szczególnej sytuacji, gdy pokrzywdzony będący osobą najbliższą nie składa wniosku o ściganie, powraca kwalifikacja czynu jako wykroczenia³⁶.

Co istotne, prowadzenie postępowania o czyn z art. 86 § 1 k.w. nie jest uzależnione od złożenia żądania ścigania przez pokrzywdzonego przestępstwem z art. 177 § 1 k.k., w tym pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą. Pojęcie „pokrzywdzonego” powinno być interpretowane wąsko, a zatem relatywizuje się ono jedynie do zespołu znamion czynu będącego przedmiotem postępowania. Jak przyjął Sąd Najwyższy, krąg pokrzywdzonych ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych³⁷.

Podsumowanie

Stosownie do treści przepisu art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą jest także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu, przy czym prawo karne nie definiuje elementów treści tego pojęcia ani nie wskazuje stopnia ich natężenia. Współcześnie pojęcie „wspólnego pożycia” powinno być rozumiane szeroko, a przy jego wykładni należy uwzględniać obecne realia życia społecznego, jego dynamiczne zmiany, różną specyfikę trybu pracy, różne miejsca tej pracy, w tym także zatrudnienie transgraniczne i wynikającą z niego bieżącą potrzebę okresowych wyjazdów w celach zarobkowych za granicę. Najważniejszą cechą świadczącą o wspólnym pożyciu jest więc więź duchowa łącząca dwójkę ludzi. Elementem konstytutywnym wspólnego pożycia nie jest z kolei więź fizyczna sprowadzająca się do fizycznego (seksualnego) współżycia. W ten sposób błędnie zawężano by zakres pojęcia „wspólnego pożycia” tylko do konkubinatu, pomijając relacje faktyczne innego typu (na przykład łączące daną osobę i tak zwanego wychowanka). Elementem wspólnego pożycia nie jest też wspólne zamieszkiwanie.

³⁵ Zob. szerzej R.A. Stefański, *Wykroczenia drogowe. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 235–236. Autor na uzasadnienie swojego poglądu wskazuje, że przyjęcie, iż art. 86 § 1 k.w. jest wyłączony przez art. 177 § 1 k.k. także wtedy, gdy nie złożono wniosku o ściganie tego przestępstwa, prowadziłoby do absurdu. W sytuacji spowodowania tylko zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym sprawca mógłby być pociągnięty do odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., a w razie spowodowania dalej idących skutków w postaci obrażeń ciała osoby najbliższej unikałby już jakiegokolwiek odpowiedzialności.

³⁶ Zob. szerzej *ibidem*, s. 236 i przywołane tam piśmiennictwo.

³⁷ Zob. szerzej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku, I KZP 26/99.

Tak ustalone rozumienie wspólnego pożycia znajduje zastosowanie, co oczywiste, także na gruncie części szczególnej kodeksu karnego.

Od wyłącznej woli pokrzywdzonego będącego osobą najbliższą zależy zaś ściganie czynu z art. 177 § 1 k.k. Brak złożenia przezeń stosownego wniosku o ściganie może natomiast skutkować przypisaniem sprawcy wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. W tym przypadku nie zadziała bowiem reguła wyłączenia wielości ocen w prawie karnym w postaci zasady konsumpcji.

Bibliografia

- Daniluk P., *Wspólne pożycie jako pojęcie karnoprawne*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 6, s. 5–27.
- Gensikowski P., [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1. *Komentarz do art. 1–424*, red. D. Draje-wicz, Warszawa 2020, art. 12.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego*, t. 1. *Komentarz do art. 1–467*, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Grzegorzczak T., *Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych*, Łódź 1986.
- Hypś S., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, art. 115.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Płachta M., *O prawie odmowy zeznań osoby najbliższej*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 10, s. 68–75.
- Sakowicz A., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020, art. 12.
- Stefański R.A., *Wnioskowy tryb ścigania przestępstwa średniego wypadku drogowego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11–12, s. 28–41.
- Stefański R.A., *Wykroczenia drogowe. Komentarz*, Warszawa 2011.